

**BÓG MÓWI DO CIEBIE
ZAUFAJ MI**

K S. L E S Z E K M A T E J A

**BÓG MÓWI DO CIEBIE
ZAUFAJ MI**

BIBLIJNA SZKOŁA
UFNOŚCI
I MIŁOSIERDZIA

WYDAWNICTWO WAM

© Wydawnictwo WAM – Księża Jezuici, 2017

Opieka redakcyjna: Kama Hawryszków
Redakcja: Anna Poinc-Chrabąszcz
Korekta: Dariusz Godoś
Projekt okładki: Anna Jędrusiak
Skład: Edycja

NIHIL OBSTAT: Prowincja Polski Południowej
Towarzystwa Jezusowego, ks. Jakub Kołacz SJ, prowincjał
Kraków, dn. 13 marca 2017 r., l.dz. 52/2017

ISBN 978-83-277-0713-0

WYDAWNICTWO WAM
ul. Kopernika 26 • 31-501 Kraków
tel. 12 62 93 200 • faks 12 42 95 003
e-mail: wam@wydawnictwowam.pl
www.wydawnictwowam.pl

DZIAŁ HANDLOWY
tel. 12 62 93 254-255 • faks 12 62 93 496
e-mail: handel@wydawnictwowam.pl

KSIĘGARNIA WYSYŁKOWA
tel. 12 62 93 260
e.wydawnictwowam.pl

druk: Drukarnia WYDAWNICZA • Kraków

Spis treści

Wprowadzenie.....	7
1. Biblijna szkoła ufności.....	9
1.1. Tajemnica ufności	9
Wstęp	9
Tydzień I – Jezu, jeśli zechcesz, możesz to uczynić!	14
Tydzień II – Jezu, powiedz tylko słowo!	19
Tydzień III – Jezus obarczył się naszym cierpieniem	24
Tydzień IV – Zaufanie Bogu pośród przeciwności	30
1.2. Rozwój ufności	35
Wstęp	35
Tydzień V – Usprawiedliwienie przez ufność Jezusa Mesjasza.	41
Tydzień VI – Uczynki miłości jako owoc usprawiedliwienia.	47
Tydzień VII – Zaufanie Bogu w doświadczeniu grzechu	53
Tydzień VIII – Jezus narzędziem prześlągania za grzechy ludzi	59
Tydzień IX – Abraham usprawiedliwiony przez wiarę	66
Tydzień X – Wiara Abła i Henocha	77
Tydzień XI – Wiara Noego i Abrahama	83
Tydzień XII – Wiara Mojżesza.	90
2. Biblijna szkoła miłosierdzia.....	97
2.1. Miłosierdzie Boga.....	98
Wstęp	98
Tydzień XIII – Powołanie Mateusza.	102

Tydzień XIV – Miłosierdzie Boga w ewangelicznych przypowieściach	111
Tydzień XV – Miłosierdzie Boga w Starym Testamencie	119
Tydzień XVI – Miłosierdzie Boga Ojca	127
Tydzień XVII – Miłosierdzie Jezusa Chrystusa	134
Tydzień XVIII – Miłosierdzie Trójcy Świętej	141
2.2. Miłosierdzie człowieka	148
Wstęp	148
Tydzień XIX – Sprawiedliwość i miłosierdzie człowieka	153
Tydzień XX – Miłosierdzie Tobita	160
Tydzień XXI – Miłosierdzie Tobiasza	168
Tydzień XXII – Upodobnienie człowieka do Boga poprzez miłosierdzie	173
Tydzień XXIII – Dwa wstępne etapy rozwoju postawy miłosierdzia	181
Tydzień XXIV – Wzruszyć się miłosierdziem	191
Tydzień XXV – Upomnienie braterskie	203
Tydzień XXVI – Przebaczenie i pojednanie	213
Tydzień XXVII – Wolność od posiadania	223
Tydzień XXVIII – Miłość do nieprzyjaciół	235
Tydzień XXIX – Miłość wzajemna	243
Tydzień XXX – Przemienić się w miłosierdzie	250
 Zakończenie	 263
Bibliografia	265
Wykaz skrótów	268
Przypisy	269

Wprowadzenie

Książka ta jest przewodnikiem po tekstach Pisma Świętego podejmujących problematykę ufności i miłosierdzia. Powstała, aby podpowiedzieć Czytelnikowi, jak bardziej zaufać Bogu przez poznanie Jego miłosierdzia, dzięki codziennej refleksji nad wybranymi tekstami Biblii. Nie podaje gotowych receptur, lecz jest pomocą w pasjonującej przygodzie poznawania tajemnicy ufności i miłosierdzia, czerpiąc wprost ze źródła objawienia Bożego, czyli Pisma Świętego, przy wsparciu strażników czystości tego źródła, którymi są ojcowie Kościoła. W tę podróż można się wybrać samemu lub w grupie, bowiem książka ta jest owocem formacji biblijnej grup działających w parafii Rusocice w Archidiecezji Krakowskiej. Stanowi ona kontynuację drogi ewangelicznego wtajemniczenia, której pierwsze etapy zostały ukazane w tomie *Bóg mówi do ciebie: poznaj Mnie*¹.

Problematykę ufności i miłosierdzia podejmowałem już w wydanych wcześniej publikacjach zarówno naukowych², jak i duszpasterskich³, a książka *Bóg mówi do ciebie: zaufaj Mi* stanowi syntezę moich wieloletnich badań nad tajemnicą Bożego i ludzkiego miłosierdzia. Nowym narzędziem wykorzystanym w przygotowaniu tej książki jest metoda inicjacyjno-anagogicznego odczytania Nowego Testamentu, która wyrasta z przekonania, że składające się nań teksty, zwłaszcza Ewangelie, stopniowo wprowadzają ucznia Jezusa na kolejne etapy wzrostu duchowego, co w starożytności wiązało się z procesem przygotowania do chrztu. Dzięki tej metodzie mogłem, jak ufam, dość przekonująco wykazać, że Ewangelia pomaga chrześcijaninowi osiągnąć kolejne etapy rozwoju wiary, wyrażającej się w coraz bardziej doskonałych uczynkach miłosierdzia.

Jak już wspomniałem, książka ta prezentuje materiały drugiego roku formacji, które przygotowałem na użytek moich parafian skupionych w grupach biblijnych. Dziękuję im za inspirację i cenne uwagi. Pragnę również skierować

słowa wdzięczności do tych wszystkich, którzy w latach 2003–2008 tworzyli środowisko ludzi pragnących zgłębiać tajemnicę Bożego i ludzkiego miłosierdzia, kiedy to posługiwałem duszpastersko w Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach. Środowisko to powstało wokół inicjatyw, którymi wtedy kierowałem (rekolekcje dla kapłanów i osób świeckich, panele dyskusyjne, sympozja naukowe i poradnia miłosierdzia). Dzięki Wydawnictwu WAM część tej różnorodnej i bogatej refleksji mogła się ukazać w dwóch seriach wydawniczych: naukowej⁴ i duszpasterskiej⁵.

1. Biblijna szkoła ufności

1.1. Tajemnica ufności

WSTĘP

Wiara, ufność i wierność

Przed tobą kolejny etap drogi z Jezusem. Jeśli czytałeś już książkę *Bóg mówi do ciebie: poznaj Mnie*, to wiesz, że jesteś na drodze ewangelicznego wtajemniczenia w momencie, o którym mówi święty Mateusz w ósmym rozdziale swojej Ewangelii, bowiem w poprzedniej książce zakończyliśmy refleksję nad *Kazaniem na Górze*. Wydarzeniem, które rozpocznie teraz twoje rozważania, będzie uzdrowienie trędowatego (Mt 8, 1–4). Najważniejszym przesłaniem tego fragmentu i następnych jest zaufanie Jezusowi, które owocuje uzdrowieniem fizycznym. Jezus mówi o tym wprost przy kolejnym uzdrowieniu, kiedy stwierdza, że *u nikogo w Izraelu nie znalazł tak wielkiej wiary* (Mt 8, 10), wskazując na setnika proszącego o uleczenie swego sługi. W tekście oryginalnym pojawia się tu słowo *pistis*, które można tłumaczyć jako: *wiara, ufność* lub *wierność*. W polskim tłumaczeniu słowo to konsekwentnie jest przekładane jako *wiara* i bardzo rzadko – *wierność*. Nigdy nie jest oddane za pomocą słowa *ufność*, co bardzo zawęża zrozumienie tekstu Ewangelii.

Greckie słowo *pistis* określa pewien dynamizm rozwoju wiary. W naszej refleksji słowo *pistis* będziemy rozumieć jako *wiara* wtedy, kiedy przesłanie Ewangelii będzie dotyczyło zawierzenia Jezusowi na płaszczyźnie intelektualnej. W doświadczeniu relacji ludzkich jest to bowiem pierwszy akt dynamizmu wiary, który polega na uznaniu autorytetu osoby przekazującej nam pewną

wiedzę. Mówimy wtedy: *ja mu wierzę*, bo uznaję jego autorytet – czy to naukowy, czy moralny, czy religijny.

Drugi etap rozwoju wiary polega na zaufaniu osobie, której się uwierzyło. Aby jednak tak się stało, należy poznać tę osobę. Nie jest bowiem możliwe, aby zaufać komuś, kogo się nie zna, a jeśli by tak się stało, byłby to przejaw wielkiej naiwności. Można uwierzyć osobie, której się nie zna wystarczająco dobrze, bo na przykład przekonująco mówi albo stoi za nią autorytet ważnych instytucji, choćby naukowych (nauczyciele, wykładowcy) czy religijnych (kapłan). Zaufanie wymaga jednak osobistego i dogłębnego poznania.

Trzecim etapem dynamizmu wiary jest wierność osobie, której się zaufało, a to zakłada wejście w bardzo głęboką relację z nią. Do takiej głębokiej relacji zaprasza cię Jezus. Jak już wiesz, rozwija się ona przez trzy etapy. Pierwszym jest uznanie autorytetu Jezusa i Jego słowa, a pomocą w tym doświadczeniu była poprzednia książka *Bóg mówi do ciebie: poznaj Mnie*. Gdy już poznałeś Jezusa i Jego miłość do ciebie, przyszedł czas, abyś Mu zaufał. Dzięki ufności pokładanej w Jezusie stopniowo będziesz jeszcze bardziej przemieniał swoje życie, bo będziesz się upodabniał do Osoby, której zaufałeś.

Ten moment w rozwoju wiary można porównać do rozbicia skorupy orzecha. Pierwszą, zieloną łupinę już zdjąłeś, kiedy stałeś się uczniem Jezusa, uznając autorytet Jego słowa. Teraz czas na trudniejsze zadanie: rozbicie twardej skorupy twojej niewiary w moc Słowa Bożego. Dlatego Jezus pragnie cię wprowadzić na drogę zaufania Mu w doświadczeniu choroby lub trudnych sytuacji, abyś w końcu doświadczył Jego miłosierdzia uwalniającego cię od choroby duszy, czyli od grzechu. Jak już zauważyłeś, zaufanie Jezusowi ściśle wiąże się z doświadczeniem Bożego miłosierdzia, dlatego w drugiej części tej książki dokładniej omówimy tę problematykę. Tak ukazana biblijna perspektywa związku ufności i miłosierdzia została w genialny sposób przedstawiona przez świętą mistyczkę, siostrę Faustynę Kowalską, za której pośrednictwem Bóg przypomniał nam, jak rozbić twardą skorupę niewiary.

Zaufanie Jezusowi źródłem uwolnienia z choroby ciała

Pierwszego aktu zaufania Jezusowi dokonuje trędowaty, który z ogromną determinacją i pokorą prosi Jezusa o uzdrowienie (por. Mt 8, 1–4). Zwróć szczególną uwagę na słowa, które kieruje do Jezusa: *Panie, jeśli chcesz, możesz mnie*

oczyścić (Mt 8, 2). W ten sposób wyraża swoją wiarę, że Jezus ma władzę uwolnienia go z choroby. Ufa, że to od woli Jezusa zależy, czy będzie zdrowy.

Drugi etap rozwoju zaufania Jezusowi przedstawia setnik, który prosi Jezusa o uzdrowienie swojego sługi (por. Mt 8, 5–13). Postawa wstawiennika wymaga jeszcze większej dojrzałości duchowej niż poprzednio, łatwiej nam bowiem o determinację i pokorę, gdy zabiegamy o swoje sprawy, trudniej, gdy prosimy w intencji innej osoby. Większa ufność setnika wyraża się w słowach: *Panie [...] powiedz tylko słowo, a mój sługa odzyska zdrowie* (Mt 8, 8). Wcześniej Jezus zapewne uznał, że trędowatemu potrzebne było, aby *dotknął go* (Mt 8, 3), okazując w ten sposób gest miłosierdzia, który był konieczny do pogłębienia ufności chorego, niezbędnej do jego uzdrowienia. Setnik nie potrzebuje żadnych zewnętrznych znaków miłosierdzia Jezusa, on całkowicie zawiera mocy Jego słowa.

Trzeci etap rozwoju zaufania Jezusowi ukazuje następne ewangeliczne wydarzenie, kiedy to Jezus uzdrawia teściową Szymona Piotra (por. Mt 8, 14–15). Zapewne nieraz prosiłeś Jezusa o uzdrowienie z poważnych chorób, które dotknęły ciebie lub twoich bliskich, ale czy prosiłeś Go o uzdrowienie z gorączki? Zwykle nie zwracamy głowy Jezusowi takimi błahostkami jak gorączka, bo mamy doświadczenie, że zwykle po kilku dniach minie. Jednak to wydarzenie ukazuje, że Jezus pragnie pomóc tobie i tym, których kochasz, nawet w najdrobniejszych sprawach. W ten sposób doświadczając na co dzień Jego miłosierdzia, wzmocnisz zaufanie do Niego.

Dzięki tym trzem uzdrowieniom, których dokonał Jezus w ciągu jednego dnia, sprowadzono do Niego wszystkich chorych i opętanych z Kafarnaum. Jak pisze ewangelista Marek: *całe miasto zebrało się u drzwi* (Mk 1, 33) domu Szymona Piotra i Andrzeja. Wtedy Jezus *słowem wypędził złe duchy i wszystkich chorych uzdrowił. Tak oto spełniło się słowo proroka Izajasza: „On przyjął nasze słabości i dźwigał nasze choroby”* (Mt 8, 16–17). Ewangelista Mateusz odnosi prorocstwo Izajasza, które zapowiadało losy Mesjasza, do Jezusa. Zapewne doskonale znasz inne fragmenty z Izajaszowej czwartej pieśni Sługi Jahwe, cytowanej powyżej, które zapowiadały cierpienie Mesjasza: *został przebity za nasze grzechy, zdruzgotany za nasze winy* (Iz 53, 5) i *wydał swe życie na ofiarę za grzechy* (Iz 53, 10) oraz *dźwigał grzechy wielu i oręduje za przestępcami* (Iz 53, 12). W tych słowach zawiera się twoja wiara, że Jezus umarł za twoje grzechy i dzięki Jego odkupieńczej śmierci możesz doświadczyć odpuszczenia

wszystkich swoich grzechów. Czy jednak podobnie wierzysz, że Jezus *obarczył się naszym cierpieniem, On dźwigał nasze boleści* (Iz 53, 4; Mt 8, 17)? Czy tak samo, jak prosisz Jezusa, aby przyjął na siebie twój grzech, prosząc Boga o przebaczenie, prosisz Go, aby przyjął twoją chorobę lub chorobę kogoś, za kim się wstawiasz?

Uwagi praktyczne⁶

Tym, którzy dotąd nigdy nie czytali Pisma Świętego w systematyczny sposób, podam kilka praktycznych uwag. W proponowanych materiałach na każdy tydzień są zamieszczone sigła biblijne, czyli skróty nazw poszczególnych ksiąg Pisma Świętego, na przykład Mk – czyli Ewangelia według św. Marka, oraz numery rozdziałów i wersetów, na przykład Mk 1, 1–3 – rozdział pierwszy, wersety od pierwszego do trzeciego. Skróty nazw ksiąg biblijnych zwykle są podawane na początku Pisma Świętego, natomiast numery rozdziałów są składane dużą czcionką, a numery wersetów małą. Sigła wydodrębnione na marginesach tej książki określają, które fragmenty Pisma Świętego należy przeczytać. Na początku może to sprawiać nieco trudności, ale po pewnym czasie stanie się bardzo proste. Celowo nie są tu cytowane fragmenty Biblii, a jedynie wskazywane są ich sigła, aby czytelnik mógł zawsze obcować z całym tekstem Słowa Bożego, a nie tylko z jego urywkiem. Zalecane jest, aby przeczytać zaznaczony fragment wraz z jego kontekstem, czyli kilka wersetów go poprzedzających i kilka następujących po nim, dlatego własny egzemplarz Pisma Świętego jest niezbędny. Przed podjęciem rozważania Słowa Bożego dobrze jest odszukać i zaznaczyć zakładkami te fragmenty, które są wyznaczone do czytania na konkretny dzień.

Trzeba także wygospodarować sobie odpowiednio dużo czasu na spotkanie ze Słowem Bożym. Jest to uwarunkowane twoim trybem życia, ale zachęcam do minimum piętnastu minut dziennie. Ważne jest również miejsce lektury, które pomoże w wyciszeniu i skupieniu. Prezentowane materiały mają układ tygodniowy i zaleca się, aby po każdym dwóch tygodniach trzeci poświęcić na nadrobienie zaległości, jeśli je masz, lub powrócić do tekstów biblijnych, które najbardziej cię zainteresowały. Dlatego warto prowadzić notatnik i zapisywać osobiste wrażenia z rozważania Słowa Bożego, podobnie jak pytania, które się zrodziły. Można też korzystać z tych materiałów w cyklu trzech

tygodni rozważań i czwartego na nadrobienie zaległości i powtórki. Od ciebie jednak zależy, w jaki sposób będziesz z tych materiałów korzystał, choć ważna jest kolejność prezentowanych tygodni rozważań i czas na powtórki.

Każdy tydzień omawianych materiałów jest podzielony na kolejne dni, aby ułatwić ci systematyczne, codzienne czytanie Pisma Świętego. Możesz też zatrzymać się nad treścią rozważań dotyczących wybranego dnia przez kilka dni. W niektórych tygodniach rozważań nie ma materiałów na siedem dni tygodnia, a tylko na sześć, co daje jeszcze więcej czasu na nadrobienie zaległości lub powtórki. Poszczególne tygodnie rozważań są zakończone krótkim podsumowaniem, którego celem jest podkreślenie najważniejszych zagadnień podejmowanych w minionych siedmiu dniach. Materiał na każdy dzień jest zbudowany z dwóch części. Pierwsza pomaga w zrozumieniu tekstu biblijnego, do którego się odwołuje, natomiast druga część stanowi odniesienie do twojego życia, czyli wezwanie do refleksji, modlitwy lub podjęcia konkretnych czynów. Ani pierwsza, ani druga część nie wyczerpuje bogactwa rozważanego Słowa Bożego, a jedynie podkreśla jakiś aspekt pomocny w zrozumieniu tego fragmentu i akcentuje pewien element w odniesieniu do życia.

TYDZIEŃ I

Jezu, jeśli zechcesz, możesz to uczynić!

Dzień I

Mt 8, 1–4 • Mk 1, 40–45 •
Łk 5, 12–16 • Mt 8, 1 • Mt 1, 18

Kazanie na Górze, które w ubiegłym roku rozważałeś, można nazwać „szkołą moralności” uczniów Jezusa. Teraz Jezus zaprasza cię do „szkoły ufności”. Tekstem przewodnim twojej refleksji będzie Ewangelia św. Mateusza, która bardziej szczegółowo niż Ewangelia św. Marka ukazuje etapy ufności, przez które chce cię przeprowadzić Zbawiciel.

Przeczytaj i rozważ: Mt 8, 1–4. Równolegle rozważaj Ewangelię św. Marka i św. Łukasza: Mk 1, 40–45 i Łk 5, 12–16. W wersecie Mt 8, 1 w polskim przekładzie czytamy, że tłumy postępowały lub podążały za Jezusem, jednak tłumacząc dosłownie tekst grecki, należałoby napisać: *tłumy towarzyszyły Mu*. Pojawia się tu takie samo sformułowanie jak w przypadku powołania pierwszych uczniów: Mk 1, 18. Od tego momentu towarzyszą Jezusowi nie tylko wcześniej powołani uczniowie, ale także wielkie rzesze ludzi, których zafascynował fakt, że Jezus nauczał, tak *jak ten, który ma władzę* (Mt 7, 29).

Niech te słowa umocnią twoją decyzję o codziennym rozważaniu Słowa Bożego, bowiem nie jesteś sam na tej drodze, ale wielkie rzesze ludzi, których nie znasz, są twoimi towarzyszami w drodze za Jezusem. Pamiętaj o nich w modlitwie.

Dzień II

Przeczytaj i rozważ: Mt 8, 2. W Izraelu choroba trądu eliminowała człowieka z życia społecznego: Kpł 13, 1–8. Kiedy Jezusowi *towarzyszą wielkie tłumy*, wychodzi Mu naprzeciw trędowaty. Jest tak zdeterminowany, aby spotkać się z Jezusem, że łamie zakaz stykania się z ludźmi zdrowymi. Zwróć uwagę również na jego pokorę, która wyraża się w sformułowaniach: *upadł przed Nim* (Mt 8, 2), *upadł na kolana* (Mk 1, 40), *upadł na twarz* (Łk 5, 12). Jego zdecydowanie i pokora wypływają z wiary we władzę Jezusa, o której przekonał się zapewne, słuchając Jego nauczania w oddaleniu od tłumy. Tę wiarę wyraża w słowach: *Panie, jeżeli zechcesz, możesz mnie oczyścić* (Mt 8, 2).

Mt 8, 2 • Kpł 13, 1–8

Słowo „Panie” wyraża jego wiarę, że Jezus ma władzę, jakiej nie miał żaden inny nauczyciel. Nie jest to zwrot grzecznościowy typu: „proszę pana”. Trędowaty nie wyznaje tu także wiary w Bóstwo Jezusa, bo na tym etapie poznawania Jego tajemnicy byłoby to niemożliwe dla Żyda. Wydaje się, że można tu mówić o kiełkującej wierze w Jezusa jako Mesjasza.

Trędowaty nie mówi: *uproś mi zdrowie u Boga* – tak zwracałby się do człowieka obdarzonego charyzmatem uzdrawiania. Mówi: *jeżeli zechcesz* (Mt 8, 2), czyli wierzy, że jego uzdrowienie zależy od dobrej woli Jezusa. Wyraża przez te słowa wiarę, że Jezus jest więcej niż prorokiem, że jest Mesjaszem, człowiekiem, który został namaszczoney Duchem Świętym, a Jego wola jest ściśle zjednoczona z wolą Boga Ojca. *Jeżeli Ty zechcesz* – wydaje się mówić trędowaty – *to zechce tego Bóg*.

Zastanów się, jak wyglądają twoje rozmowy z Jezusem. Czy jest w nich wiara trędowatego? Czy modlisz się: Jezu, jeśli Ty zechcesz, to stanie się to, o co Cię proszę? O co w tej chwili chcesz prosić Jezusa? Jaka forma trądu trawi twoje ciało, duszę lub ducha? Proś z ufnością, a Jezus objawi w twoim życiu swoją moc.

Dzień III

Mt 8, 3 • Mk 3, 1–6

Przeczytaj i rozważ: Mt 8, 3. *Jezus wyciągnąwszy rękę dotknął go* – dotyka człowieka nieczystego, można by postawić zarzut, że w ten sposób łamie prawo Izraela. Tak jak Jezus ukazał „pełnię prawa” na górze błogosławieństw, tak teraz ukazuje prawo miłości, które jest ponad formalnym przestrzeganiem prawa Izraela. Później wielokrotnie będzie postępował w podobny sposób: Mk 3, 1–6. Jezus, dotykając człowieka trędowatego i uzdrawiając innego człowieka w czasie szabatu, ukazuje miłość Ojca niebieskiego, którą niejako przelewa na tych ludzi.

Zastanów się, czy masz odwagę łamać pewne „prawa”: przyzwyczajęń, opinii ludzkiej, aby okazać miłość bliźniemu.

Dzień IV

Mk 1, 41 • Mk 6, 34 • Łk 7, 12–13

Przeczytaj i rozważ: Mk 1, 41. Ewangelista Marek do rozważanego wcześniej fragmentu dodaje: *I okazując miłosierdzie*. Słowa te wskazują na źródło władzy Jezusa, która wypływa z miłosierdzia Boga Ojca – Jego łona, bo taka jest etymologia użytego tu słowa greckiego *splanchna*, które jest odpowiednikiem hebrajskiego *rahamim* – wyrażającego miłosierdzie Boga wypływające z Jego najgłębszych wnętrzości, z „łona” Boga. W drugiej części tej książki będzie szczegółowo rozwinięty temat miłosierdzia. Wtedy się przekonasz, że postawa, którą prezentuje tu Jezus, charakteryzuje Go jako Mesjasza.

W ramach wstępu do *Biblijnej szkoły miłosierdzia*, w której będziesz później uczestniczył, przeczytaj i rozważ inne fragmenty Ewangelii, w których jest użyte słowo *splanchna* ukazujące miłosierdzie Jezusa jako Mesjasza:

1. Mk 6, 34. Jezus, kierując się miłosierdziem, zaspokaja najpierw głód Słowa Bożego u tych, którzy przybyli za Nim na pustkowie, zanim nakarmi ich chlebem. Głoszenie Ewangelii jest zatem głównym aspektem miłosierdzia Jezusa wobec ludzi.
2. Łk 7, 12–13. Wskrzeszenie młodzieńca jest okazaniem miłosierdzia jego matce. To wydarzenie jest jednak także zapowiedzią, że ci, którzy zjednoczą się przez wiarę z Jezusem, doświadczą wraz z Nim powstania z martwych.

Jak widzisz, początkiem doświadczania miłosierdzia Jezusa jest przyjęcie Jego nauczania, natomiast końcem tego procesu jest powstanie z martwych i zasiadanie wraz z Nim po prawicy Boga Ojca.

Rozważane teksty Ewangelii podkreślają ludzkie miłosierdzie Jezusa, ale jednocześnie charakteryzują Go jako Mesjasza, w którym jest obecne i działa miłosierdzie Boże. Proś Jezusa, abyś poprzez Niego mógł zanurzyć się w źródłach Bożego miłosierdzia.

Dzień V

Przeczytaj i rozważ: Mt 8, 4. Jezus nie łamie prawa Izraela, ale nadaje mu pełnię miłości Boga i człowieka. Świadczy o tym fakt, że odsyła uzdrowionego do kapłana, bo tak zalecało prawo Izraela: Kpł 14, 1–32. Wydaje się, że zakaz mówienia o natychmiastowym oczyszczeniu z trądu miał na celu szybkie wypełnienie obowiązku, aby uzdrowiony od razu pokazał się kapłanowi. Nakaz milczenia był również związany z troską o tego człowieka, który nie powinien się koncentrować na samym cudzie, ale na Bogu, będącym źródłem uzdrowienia. Z tego też powodu Jezus polecił uleczonemu złożyć dar ofiarny w świątyni. W pierwotnym Kościele ten tekst wzywał chrześcijan do zachowania milczenia o poznawanych prawdach wiary.

Mt 8, 4 • Kpł 14, 1–32

Zastanów się, czy ty umiesz zachować milczenie w sprawach, w których zostałeś zobowiązany do dyskrecji.

Dzień VI

Mk 1, 45 • Łk 5, 15–16

W wersji Ewangelii według św. Marka mamy informację, że uzdrowiony nie zachował milczenia, co w konsekwencji utrudniło nauczanie Jezusa: Mk 1, 45. Negatywne konsekwencje nieposłuszeństwa Jezusowi podkreślają obowiązek zachowania tajemnicy w procesie stawania się Jego uczniem.

W inny sposób kończy się wersja tego wydarzenia w Ewangelii według św. Łukasza: Łk 5, 15–16, gdzie pojawia się stwierdzenie, iż dochowanie milczenia zaowocowało tym, że *rozeszło się bardziej słowo o Nim* (Jezusie), co uwydatnia wartość zachowania tajemnicy.

Pamiętaj, twoje spotkania z Jezusem, indywidualne i we wspólnocie, są pełne intymności, dlatego obowiązuje cię dyskrecja, tak jak w przypadku podobnych spotkań z człowiekiem. Jeśli jednak Jezus wezwie cię do dawania świadectwa o Jego miłości, uczyni to bez zastrzeżeń, mówiąc o tym, czego sam doświadczyłeś.

Podsumowanie

Jezu, jeśli zechcesz, możesz to uczynić! Niech te słowa kształtują twoją relację z Jezusem Chrystusem, czyli Mesjaszem. W nowy sposób uwierz w Jego moc i poddaj się Jego władzy. Niech słowa *Panie Jezu* wyrażają twoją wiarę, że On jest Panem całego stworzenia i wszystko podlega Jego władzy, którą ma od Ojca niebieskiego. Z pokorą i determinacją upadaj przed Jezusem na modlitwie i proś Go z ufnością w intencji wszystkich bolesnych spraw twojego życia i twoich bliskich!

TYDZIEŃ II

Jezu, powiedz tylko słowo!

Dzień I

Kolejnym człowiekiem, który wychodzi naprzeciw Jezusowi, jest setnik: Mt 8, 5–13. Należy podkreślić, że setnik jako dowódca wojsk rzymskich nie mógł być Żydem, ale wywozcił się z innego narodu. Jego prośba jest nacechowana głęboką pokorą i delikatnością, gdyż setnik nie wypowiada wprost prośby o uzdrowienie, lecz opisuje stan swego sługi: Mt 8, 6. Zwraca się do Jezusa słowem: *Panie*, czyli podobnie jak trędowaty wyznaje wiarę, że Jezus ma władzę większą niż inni nauczyciele Izraela. Skąd ta wiara setnika?

Mt 8, 5–13 • Łk 7, 1–10

Odpowiedzi na to pytanie można szukać w Ewangelii św. Łukasza: Łk 7, 1–10. Ten fragment Ewangelii ukazuje inne okoliczności tego wydarzenia, które wcale nie przeczą wersji Mateuszowej, ale ją ubogacają. Setnik wysłał do Jezusa starszyznę żydowską, która zaświadcza o jego miłości do narodu Izraela i o zbudowaniu przez niego synagogi. Te fakty sugerują, że setnik należał do grupy „bojących się Boga”, czyli pogan wyznających wiarę Izraela, ale nieprzyjmujących oficjalnie judaizmu, gdyby to bowiem uczynił setnik, straciłby stanowisko oficera armii rzymskiej.

Zwróć uwagę na kolejnych wstawienników, którzy prosili o zdrowie sługi (w oryginale – niewolnika). Najpierw czyni to setnik, następnie starszyzna żydowska. Można tu widzieć analogię do wiary we wstawiennictwo świętych, tych na ziemi i tych w niebie.

Zastanów się, czy masz taką pokorę i odwagę wiary jak setnik. Czy umiesz poprosić o wstawiennictwo w modlitwie za siebie i za swoich bliskich?

Dzień II

Mt 15, 21–28

O tym, jak ważny jest aspekt wstawiennictwa, świadczy inne spotkanie Jezusa z poganką: Mt 15, 21–28. Mesjasz miał być posłany do synów Izraela, bo tak zapowiadali prorocy, a Kananejka wyraża wiarę, że Jezus jest Mesjaszem, w słowach: *Panie, Synu Dawida*. Należała więc zapewne do grupy „bojących się Boga”, którzy nieformalnie wyznawali wiarę Izraela. Inaczej jednak niż w przypadku setnika nikt z synów Izraela się za nią nie wstawiał, stąd słowa Jezusa: *Jestem posłany tylko do owiec, które poginęły z domu Izraela* (Łk 15, 24). Jezus od razu wyraża gotowość do spełnienia prośby setnika, bo wstawiała się za nim starszyzna żydowska, czyli tak naprawdę spełniał jej prośbę, a nie prośbę setnika. Wobec Kananejki postępuje inaczej, gdyż pragnie wypełnić proroctwa o Mesjaszu, który miał być wysłany tylko do tych, którzy poginęli z domu Izraela.

Kanejka nie zraża się milczeniem Jezusa ani Jego trudnymi dla niej słowami o dzieciach i szczeniętach, wyrażającymi przekonanie Żydów o różnicy między nimi a innymi narodami w relacji z Bogiem. Nie protestuje, zatem zna proroctwa o Mesjaszu, ale posługuje się podobną metaforą, jakiej używa Jezus: *Tak, Panie, lecz i szczenięta jedzą okrucy, które spadają ze stołu ich panów* (Mt 15, 27). W ten sposób wyraża wielką wiarę, nacechowaną głęboką pokorą i determinacją.

Jaka jest twoja wiara? Czy umiesz trwać wytrwale na modlitwie pełnej pokory, nie zrażając się jakimikolwiek trudnościami i poczuciem niezrozumienia u Boga? Czy na modlitwie odwołujesz się tak jak Kananejka do miłosierdzia Jezusa w słowach: „Miej miłosierdzie nade mną, Panie, Synu Dawida” (Mt 15, 22)? Czy dziękujesz Bogu za to, że choć zapewne nie należysz do narodu żydowskiego, to już nie jesteś „szczenięciem”, bo zostałeś usynowiony przez wiarę w Jezusa Chrystusa – Mesjasza?

Dzień III

Powróć do spotkania Jezusa z setnikiem i podejmij refleksję nad kolejnymi wersami: Mt 8, 7–13. Żydzi nie mogli nawiedzać domów pogan, natomiast słowa Jezusa: *Przyjdę i uzdrowię go* (Mt 8, 7), świadczą o tym, że ze względu na miłość do chorego Jezus miał zamiar złamać ten zakaz. Ponadto sam o sobie daje świadectwo, że jest Mesjaszem, mówiąc: *przyjdę i uzdrowię go*, a nie: *będę prosił Boga o uzdrowienie*, co sugerowałoby, że jest prorokiem. Setnik, znając prawo żydowskie, nie chce narażać Jezusa na zarzut łamania przepisów, dlatego mówi: *Panie, nie jestem godzien, abyś wszedł pod dach mój, ale powiedz tylko słowo, a mój sługa odzyska zdrowie* (Mt 8, 8).

Swą ufność, że słowo Jezusa może dokonać cudu, setnik czerpie z doświadczenia swojej władzy nad żołnierzami: Mt 8, 9. Wierzy, że Jezus ma taką samą władzę nad chorobami. Skąd niezłomna wiara setnika? Dziwi się temu sam Jezus i mówi: *u nikogo w Izraelu nie znalazłem tak wielkiej wiary* (Mt 8, 10b). To jest wiara w Jezusa jako Mesjasza, większa niż trędowatego, gdyż tamtemu uzdrowieniu towarzyszył gest wyciągnięcia ręki, tu zaś wystarcza słowo. Warto uściślić terminologię, gdyż greckie słowo *pistis* można tłumaczyć jako *wiara* i *ufność*. Setnik zapewne wierzył, że Jezus jest Mesjaszem, i ufał Mu, że może uzdrowić jego sługę.

Jezus wykorzystuje to wydarzenie, aby zapowiedzieć, że inne narody zostaną włączone w obietnice, jakich Bóg udzielił Abrahamowi, Izaakowi i Jakubowi, oraz że część narodu wybranego nie doświadczy tych obietnic: Mt 8, 11–12. *Do setnika zaś Jezus rzekł: „Idź, niech ci się stanie, jak uwierzyłeś”* (Mt 8, 13). Ufność pokładana w Jezusie jako Mesjaszu sprawia, że staje się to, o co się prosi.

„Jezu, powiedz tylko słowo!” Niech to zdanie ożywia twoją modlitwę! Jednak aby pogłębić ufność w moc słowa Jezusa, rozważaj z tym większą gorliwością Jego nauczanie zapisane w Ewangelii.

Dzień IV

Mt 8, 14–15 • Mk 1, 29–31 •
Łk 4, 38–39

Jezus w Kafarnaum nie wchodzi do domu setnika, ale do domu Piotra: Mt 8, 14–15. Ewangelista Marek dodaje, że był to także dom Andrzeja, a Jezus przebywa tam w towarzystwie kolejnych uczniów – Jakuba i Jana: Mk 1, 29–31. Mateusz stwierdza, że to sam Jezus ujrzał teściową Piotra (Piotr był żonaty) leżącą w gorączce, natomiast Marek, że *powiedzieli Mu o niej* (Mk 1, 30), a Łukasz: Łk 4, 38–39, że *prosili Go za nią* (Łk 4, 38).

W podobny sposób różnią się wersje co do sposobu uzdrowienia teściowej Piotra. Mateusz i Marek mówią, że Jezus *ujął ją za rękę* (Mk 1, 31), natomiast Łukasz, że *stanąwszy nad nią rozkazał gorączce* (Łk 4, 39). Wszystkie wersje uzupełniają się, przy czym Mateusz i Marek zwracają uwagę na delikatność Jezusa wobec chorej (ujął ją za rękę). Marek ponadto podkreśla moc Jezusa objawiającą się wobec chorej (podniósł ją), a Łukasz Jego moc wobec choroby (rozkazał gorączce). Tak jak w przypadku trędowatego i sługi setnika uzdrowienie jest natychmiastowe, czego dowodzi usługiwanie gościom przez kobietę, którą jeszcze przed chwilą trawiła gorączka.

Zastanów się, czy kiedy ciebie lub twoich bliskich trawi gorączka, nawet przy niewielkim przeziębieniu, prosisz Jezusa, aby dokonał uzdrowienia. Czy może uważasz, że to na tyle lekka przypadłość, że nie warto Go kłopotać? Proś Jezusa o interwencję w nawet na pozór drobnych sprawach, bo tak będziesz pogłębiał swoje zaufanie w Jego moc.

Dzień V

Mt 8, 16 • Mk 1, 32–34

Tego wieczoru dom Piotra staje się małym szpitalem: Mt 8, 16. Zwróć uwagę, że dokonuje się to po zachodzie słońca, może dlatego, aby pod osłoną nocy łatwiej było rodzinom przyprowadzić chorych i opętanych. W każdym z domów

w Kafarnaum była jakaś bieda, bo Marek zaznacza, że całe miasto zebrało się u drzwi: Mk 1, 32–34. Łukasz podkreśla natomiast, iż złe duchy, które wychodziły z opętanych, wołały: *Ty jesteś Syn Boży*, a Jezus *nie pozwalał im mówić, ponieważ wiedziały, że On jest Mesjaszem* (Łk 4, 41). Jezus nie chce, aby objawienie Jego tajemnicy dokonywało się przez złe duchy. Ponadto w tym fragmencie Łukasz Ewangelista mówi wprost, że termin „Syn Boży” oznacza Mesjasza.

Twoje coraz głębsze zaufanie Jezusowi nie tylko zaowocuje objawieniem się Jego mocy w kręgu twojej rodziny, ale także całej społeczności, w której żyjesz. Wierzysz w to?

Dzień VI

Ewangelista Mateusz, podsumowując wydarzenia, do których doszło w domu Piotra, stwierdza: Mt 8, 17. W tym wersecie jest cytowany fragment z Księgi Izajasza. Odczytaj go w całości: Iz 52, 13 – 53, 12.

Mt 8, 17 • Iz 52, 13 – 53, 12

Zastanów się, w kim odnajdujesz los Sługi Jahwe.

Podsumowanie

Twoje zadania wypływające z ewangelicznej refleksji z tego tygodnia:

1. Dla swoich prośb zanoszonych do Jezusa szukaj wystawników wśród żyjących na ziemi i w niebie.
2. Proś Boga o dar wiary na wzór setnika, opierającej się na zaufaniu w moc Słowa Bożego.
3. Bądź wytrwały w modlitwie, tak jak Kananejka.

TYDZIEŃ III

Jezus obarczył się naszym cierpieniem

Dzień I

Iz 52, 13 – 53, 12 • Mt 27, 29–31 •
Mk 15, 24 • Łk 15, 27–28

Przeczytaj i rozważ ponownie: Iz 52, 13 – 53, 12. Rozważany fragment to „czwarta pieśń Sługi Jahwe”, która zapowiada losy cierpiącego Mesjasza. Porównaj wyszczególnione poniżej wersety z tego fragmentu z wersetami z Ewangelii:

1. Iz 52, 14. Jezus został wyszydzony przez żołnierzy: Mt 27, 29–31.
2. Iz 53, 5. Jezus został przybity do krzyża za nasze grzechy: Mk 15, 24.
3. Iz 53, 7. Jezus jest nazwany *Barankiem Bożym, który gładzi grzech świata* (J 1, 29).
4. Iz 53, 12. Jezus został policzony w poczet przestępców: Łk 15, 27–28.

Jak widzisz, proroctwo Izajasza wypełniło się w męce i śmierci Jezusa.

Niech cała pieśń o Słudze Jahwe będzie treścią twojej rozmowy z cierpiącym Jezusem.

Dzień II

Iz 52, 13 – 53, 12

Przeczytaj i rozważ kolejny raz: Iz 52, 13 – 53, 12. Od najmłodszych lat rozważasz prawdę o tym, że Jezus *został przybity za nasze grzechy, zdruzgotany za nasze winy* (Iz 53, 5) i *wydał swe życie na ofiarę za grzechy* (Iz 53, 10) oraz *dźwigał grzechy wielu i oręduje za przestępcami* (Iz 53, 12).

W tych słowach zawiera się twoja wiara, że Jezus umarł za twoje grzechy i dzięki Jego odkupieńczej śmierci możesz doświadczyć odpuszczenia wszystkich win.

Czy w podobny sposób wierzysz, że Jezus *obarczył się naszym cierpieniem, On dźwigał nasze boleści* (Iz 53, 4; Mt 8, 17)? Czy tak samo, jak prosisz Jezusa, aby przyjął na siebie twój grzech, błagając Boga o przebaczenie, prosisz Go, aby przyjął twoją chorobę lub chorobę kogoś, za kim się wstawiasz?

Zastanów się, czy do tej pory, prosząc o przebaczenie grzechów, miałeś świadomość, że to nie jest za darmo, że twój grzech może być zmyty tylko krwią Jezusa, a to zawsze wiąże się z Jego cierpieniem. Może gdybyś zawsze pamiętał o tym, że każdy twój grzech jest okupiony cierpieniem, które przyjmuje za ciebie Jezus, gdy Go o to poprosisz, nie popełniałbyś tak łatwo nawet najmniejszego grzechu?

Jeśli tak często prosisz Boga o przebaczenie grzechów, wierząc, że przez mękę i śmierć Jezusa Bóg ci je odpuści, to czy równie często prosisz o uzdrowienie, wierząc, że Jezus, przyjmując na siebie chorobę, przywróci zdrowie tobie lub komuś, za kogo prosisz? A jeśli nie widzisz skutków swojej modlitwy o uzdrowienie, to jaka jest twoja wiara, gdy prosisz o odpuszczenie grzechów?

Dzień III

Ewangelista Marek w inny sposób niż Mateusz opisuje zakończenie wizyty Jezusa w domu Piotra: Mk 1, 35–39. Zwróć uwagę na modlitwę Jezusa. *Wszyscy jeszcze śpią, a On nad ranem, kiedy jeszcze było ciemno, wstał* (Mk 1, 35). Zaczynj naśladować Jezusa w Jego modlitwie przez natychmiastowe wstanie z łóżka, kiedy tylko Bóg wezwie cię do porannej modlitwy lub gdy sam sobie wyznaczysz ten czas. Następnie udaj się na miejsce, które będzie sprzyjało skupieniu na modlitwie, tak jak to czyni Jezus i mówi o tym: Mt 6, 6.

Mk 1, 35–39 • Mt 6, 6

Zobacz, jak Jezus wiernie wypełnia słowa, których sam nauczał, aby modlić się w miejscu ustronnym do Ojca Niebieskiego, który jest i widzi w ukryciu. Tak doskonale odizolował się na czas modlitwy, że uczniowie z trudnością Go odnajdują: Mk 1, 36–37.

Jezus jest w drodze, a celem jego misji jest nauczanie, przy czym naucza nie tylko słowem, ale i czynami: Mk 1, 38–39.

Zrób dziś konkretne postanowienia co do swojej modlitwy porannej. O której godzinie będziesz wstawał, aby spotkać się z Bogiem na modlitwie? Jak długo będzie trwało to spotkanie?

Dzień IV

Mt 8, 18–21 • Mt 8, 21–22

Powrót do rozważania Ewangelii św. Mateusza: Mt 8, 18–21. Już nie tylko uczniowie Jana Chrzyciela i rybacy, ale nawet jeden z uczonych w Piśmie chce się stać uczniem Jezusa. Z kontekstu można wnioskować, że ta decyzja była motywowana owocnością dotychczasowego nauczania Jezusa. W odpowiedzi Jezus, mówiąc o sobie, używa tytułu mejsańskiego *Syn Człowieczy* i podkreśla, że ktoś, kto decyduje się na bycie Jego uczniem, musi się przygotować na to, że będzie mu się odmawiało gościny, co w tym rejonie było czymś wyjątkowym i świadczącym o wielkiej niechęci ze strony ludzi. Wydaje się zatem, że Jezus mówi do tego człowieka: *zachwyciłeś się entuzjazmem tłumu, jeśli chcesz być moim uczniem, przygotuj się na jego niechęć.*

Po tych słowach Jezusa jeden z jego uczniów chce się wycofać: Mt 8, 21–22. Prawdopodobnie nie chodzi tu o to, że umarł mu ojciec. Uczeń raczej prosi Jezusa, aby mógł wrócić do domu swego ojca i żyć z nim do jego śmierci, a dopiero potem, w dogodnym czasie, gdy sobie trochę „pożyje w świecie”, stać się na nowo Jego uczniem. Odpowiedź

Jezusa sugeruje, że ci, którzy zajmują się tylko sprawami tego świata, są jak umarli, a towarzyszący Jezusowi uczniowie odnajdują prawdziwe życie.

Zastanów się, czy wahasz się czasami, aby towarzyszyć Jezusowi w drodze ku prawdziwemu życiu, obawiając się, że z tego powodu będziesz odrzucony przez niektórych ludzi i nie będziesz mógł „używać życia”, korzystając z dobrodziejstw tego świata. Proś Boga o większe zaufanie Jezusowi i łaskę wierności w kroczeniu drogą Ewangelii.

Dzień V

Jezus wsiada do łodzi z uczniami (było ich zatem jeszcze niewielu, skoro zmieścili się w jednej łodzi), aby przepłynąć na drugi brzeg jeziora Genezaret: Mt 8, 23–27. Jezus zasypia pomimo fal zalewających łódź, co świadczy o Jego wielkim zmęczeniu po bogatym w wydarzenia poprzednim dniu i nocy oraz wczesnym przebudzeniu na modlitwę. Jest to również przejaw Jego głębokiego zaufaniu Bogu Ojcu, którego nie mają uczniowie, budząc Go słowami: *Panie, ratuj, giniemy* (Mt 8, 25). Ewangelieści Marek i Łukasz cytują inne słowa, którymi uczniowie zwracają się do Jezusa: *Nauczycielu, nic Cię to nie obchodzi, że giniemy* (Mk 4, 38), *Mistrzu, Mistrzu, giniemy* (Łk 8, 24), uwydatniając stosunek uczniów do Jezusa jako Nauczyciela, a jeszcze nie jako Mesjasza.

Mt 8, 23–27 • Mk 4, 35–41 •
Łk 8, 22–25

Strach, który ogarnął uczniów, nie był bezpodstawny, bo przecież było wśród nich przynajmniej czterech zawodowych rybaków, którzy potrafili dobrze ocenić realne niebezpieczeństwo. Chociaż według kryteriów ludzkich dobrze ocenili sytuację i ufają, że tylko Jezus, który ma władzę (zwrot: *Panie*), może ich uratować, słyszą słowa: *dla-czego trwożliwi jesteście, malej ufności?* (Mt 8, 26). Skąd te słowa wyrzutu?

Zapewne Jezus chciał, aby Mu w pełni zaufali i doświadczyli całkowitego poczucia bezpieczeństwa wtedy, kiedy On jest z Nimi. On przecież spał, więc powinni z ufnością patrzeć na Niego, na Jego spokój wynikający z zawierzenia Bogu, a nie na rozszalałe jezioro. Następnie Jezus wstał, *skarcił wiatry i morze, i stała się cisza wielka* (Mt 8, 26). Kolejne zdziwienie uczniów, bo nigdy nie widzieli, aby rozszalałe jezioro w jednej chwili się uspokoiło i natychmiast nastąpiła głęboka cisza. Ewangelista pisze: *Zaś ludzie dziwili się mówiąc: Kimże On jest, że i wiatry, i morze są Mu posłuszne?* (Mt 8, 27). Ludzie dziwili się, czyli całe wydarzenie było obserwowane z brzegu. Natomiast ewangeliści Marek i Łukasz wskazują, że pytanie: *Kim on jest*, zadają uczniowie: Mk 4, 35–41 i Łk 8, 22–25.

Zastanów się, jak ostatnio reagowałeś w czasie nagłych, trudnych sytuacji. Czy i do ciebie Jezus nie kierował wtedy podobnych słów: dlaczego jesteś bojaźliwy, małej wiary? Proś Jezusa o coraz głębszą ufność wobec Niego, wiedząc, że ma władzę nad całym stworzeniem.

Dzień VI

Jon 1, 1–16 • Mt 12, 38–41

Porównaj rozważane wydarzenie z historią Jonasza: Jon 1, 1–16. Sam Jezus nawiązuje do osoby Jonasza: Mt 12, 38–41, zapowiadając swoją śmierć i zmartwychwstanie. Teraz jednak zwróć uwagę na ufność wobec Boga, jaką miał Jonasz, wyrażającą się w jego śnie podczas burzy na morzu: Jon 1, 5.

Proś Jezusa, abyś umiał podobnie ufać Bogu w najtrudniejszych sytuacjach.

Podsumowanie

Módl się z ufnością w następujących intencjach:

1. Proś Jezusa o głębszą wiarę w to, iż bierze na siebie każdą twoją chorobę, podobnie jak wierzysz, że wziął na siebie twój grzech.
2. Proś Boga Ojca o dar codziennej porannej modlitwy na podobieństwo modlitwy Jezusa.
3. Proś o większe zaufanie Bogu w nagłych i trudnych sytuacjach.